

STOP SMOG!

MAZOWSZE WALCZY O CZYSTE POWIETRZE

Eksperci, naukowcy, lekarze, samorządowcy, a także mieszkańcy – w sprawie smogu mówią jednym głosem. Zanieczyszczenie powietrza to zagrożenie realne, z którym należy walczyć. Ważny krok w tej kwestii podjął Sejmik Województwa Mazowieckiego. Uchwała antysmogowa dla Mazowsza obowiązuje już od 11 listopada 2017 r. Jej przyjęcie poprzedziły szerokie konsultacje społeczne oraz eksperckie.

Stężenia pyłów i szkodliwych substancji w powietrzu szczególnie odczuwalne są zimą. W sezonie grzewczym znacznie przekraczają one dopuszczalne normy. Aby temu przeciwdziałać Sejmik Województwa Mazowieckiego podjął uchwałę antysmogową. Za jej przyjęciem jednogłośnie zagłosowali radni PiS, PSL, PO, PR oraz niezrzeszeni.

– Wobec zagrożenia, jakim jest smog, nie można przejść obojętnie. Uchwała antysmogowa jest odpowiedzią na apel mieszkańców i samorządów. Musimy wspólnie zadbać o jakość powietrza, którym oddychamy – podkreśla marszałek **Adam Struzik**.

Uchwała antysmogowa wskazuje m.in. jakie piece mogą być stosowane, a które zostaną ograniczone. Ściśle określa parametry instalacji grzewczych, a także jakość spalanych paliw. Zmiany będą jednak wprowadzane stopniowo.

Smog szkodzi i to bardzo

Badania potwierdzają, że zarówno długie, jak i krótkie przebywanie na powietrzu zanieczyszczonym pyłami zawieszonymi może prowadzić do schorzeń układów krążenia i oddechowego, a nawet przedwczesnych zgonów. Na negatywne skutki smogu szczególnie narażone są dzieci i osoby starsze. Mocno odczuwają je też cierpiący na choroby układów krążenia i oddechowego. Skala zjawiska jest ogromna. Szacuje się, że na Mazowszu z powodu zanieczyszczenia powietrza przedwcześnie umiera od 4 do 6 tys. osób rocznie.

Wymiana pieców tak, ale krok po kroku

Wymieniając przestarzały piec, warto zwrócić uwagę przede wszystkim na ekologiczne źródła ogrzewania, tj. gazowe, elektryczne, systemy ciepłownicze i odnawialne źródła energii. Co ważne, uchwała nie wyklucza możliwości użytkowania kotłów na paliwa stałe, a wprowadza jedynie ograniczenia w odniesieniu do ich klasy. Informacja o klasie kotła znajduje się na jego tabliczce znamionowej oraz w instrukcji obsługi. Jeśli nie ma jej w żadnym z tych miejsc – kocioł nie spełnia kryteriów żadnej z klas. Dlatego podczas zakupu pieca należy upewnić się u sprzedawcy bądź producenta czy urządzenie posiada certyfikat i jest zgodne z wymaganiami ekoprojektu

Konieczne wsparcie władz centralnych

Mazowsze musi już dziś zacząć się przygotowywać do wsparcia mieszkańców w wymianie pieców. Władze województwa zaczęły już planować na przyszły rok harmonogramy konkursowe w ramach RPO WM 2014-2020 oraz zabezpieczyły środki na dwa unijne konkursy. Środki przyznawane będą także przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Nie uda się jednak wygrać ze smogiem bez wsparcia władz

centralnych, o co samorząd Mazowsza wraz z innymi samorządami wojewódzkimi wielokrotnie apelowali.

Więcej informacji o uchwale antysmogowej można znaleźć na stronie internetowej <https://www.mazovia.pl/ekologia-i-srodowisko/ochrona-powietrza/art,3,uchwala-antysmogowa.html>

Wszelkie pytania należy kierować na adres: antysmog@mazovia.pl

Co oznaczają klasy kotłów?

Klasy 3, 4, 5 kotła wg normy PN-EN 303-5:2012 dzielą piece ze względu na ilość zanieczyszczeń wprowadzanych do powietrza.

Dla kotłów klasy 5 dopuszczalne ilości tych zanieczyszczeń są najniższe wg tej normy. Oznacza, to że są one najmniej szkodliwe dla środowiska, a w związku z tym również dla zdrowia. Kotły klasy 3 i 4 mają te normy znacznie wyższe, czyli emitują więcej zanieczyszczeń.

Kotły spełniające wymagania ekoprojektu dodatkowo, poza dopuszczalnymi normami dla pyłu i tlenku węgla, mają określone również restrykcyjne normy dla dwutlenku azotu. Dodatkowo normy wskazane w dyrektywie muszą być dotrzymane zarówno w wariancie pełnej, jak i przy pracy na część mocy.

Można palić i nie kopać

Piece i kominki kopcą nie tylko z powodu kiepskiego opału. Nie mniej ważne jest to, w jaki sposób rozpalamy w piecu. Wydobywający się dym to sygnał, że nie robimy tego dobrze. Dym to bowiem nic innego jak szkodliwa dla zdrowia zawiesina mikrocząsteczek niedopalonego paliwa. Jednocześnie jest to najbardziej kaloryczna część opału. W węglu kamiennym stanowi on ok. 30 proc., w drewnie aż 70 proc. Stosując kilka podstawowych zasad, możemy oszczędzić około 1/3 opału, a emisję pyłów obniżyć o ponad połowę! Warto zatem pamiętać, że poprawne palenie w piecu to korzyści realne i odczuwalne dla budżetu domowego oraz środowiska.